**TEMAT I: WYJAŚNIAMY ZNACZENIE TYTUŁU „ZIELE NA KRATERZE”.**

1. Zapoznaj się z sylwetką autora.

**Melchior Wańkowicz** urodził się [10 stycznia](https://pl.wikipedia.org/wiki/10_stycznia) [1892](https://pl.wikipedia.org/wiki/1892) w [Kalużycach](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ka%C5%82u%C5%BCyce" \o "Kałużyce) w guberni mińskiej Imperium Rosyjskiego (dziś Białoruś) a zmarł [10 września](https://pl.wikipedia.org/wiki/10_wrze%C5%9Bnia) [1974](https://pl.wikipedia.org/wiki/1974) w [Warszawie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Warszawa). Był polskim [pisarz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pisarz)em i [dziennikarz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziennikarz)em. Debiutował artykułami w prasie jeszcze pod zaborem rosyjskim. Pierwsze tomy reportaży i wspomnień (*W kościołach Meksyku*, *Szczenięce lata*, *Opierzona rewolucja*) wydał w okresie międzywojennym.

Podczas [II wojny światowej](https://pl.wikipedia.org/wiki/II_wojna_%C5%9Bwiatowa) pracował jako korespondent wojenny przy [II Korpusie Polskim](https://pl.wikipedia.org/wiki/2_Korpus_Polski_(PSZ)) gen. [Władysława Andersa](https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Anders), bezpośrednio po wojnie wydał swoją najbardziej znaną książkę – [*Bitwę o Monte Cassino*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_o_Monte_Cassino_(reporta%C5%BC)) – dzieło o największej [bitwie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_o_Monte_Cassino) tego korpusu w 1944 roku. Wydarzeniom wojennym poświęcił też m.in. tomy [*Wrzesień żagwiący*](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Wrzesie%C5%84_%C5%BCagwi%C4%85cy&action=edit&redlink=1), który przyczynił się do powstania i umocnienia legendy [obrony Westerplatte](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojskowa_Sk%C5%82adnica_Tranzytowa_(Westerplatte)); [*Hubalczyków*](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Hubalczycy_(ksi%C4%85%C5%BCka)&action=edit&redlink=1) i [*Ziele na kraterze*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ziele_na_kraterze). Bezpośrednio po wojnie przebywał na emigracji, w 1958 roku powrócił do rządzonej przez komunistów Polski. W roku 1964 podpisał tzw. [*List 34*](https://pl.wikipedia.org/wiki/List_34), z protestem m.in. przeciwko [cenzurze](https://pl.wikipedia.org/wiki/Cenzura_w_Polskiej_Rzeczypospolitej_Ludowej), przez co naraził się na kilkutygodniowy areszt i proces sądowy.

Melchior Wańkowicz pochodził z rodziny ziemiańskiej zasłużonej dla obrony polskości na Kresach. Jednym z jego krewnych był malarz romantyczny Walenty Wańkowicz, przyjaciel Adama Mickiewicza i autor jednego ze znanych portretów poety. Ojciec przyszłego pisarza, który za udział w powstaniu styczniowym został zesłany na Syberię, również miał na imię Melchior.. Po powrocie z zesłania w 1875 Melchior senior ożenił się z Marią Szwoynicką, córką Konstantego z Nowotrzeb, z którą miał czworo dzieci – Czesława, Witolda, Reginę i Melchiora. Bratem Marii był Roman Szwoynicki, malarz.

Melchior – najmłodszy z rodzeństwa – urodził się w Kalużycach. Rodziców właściwie nie znał – ojciec Melchiora zmarł już w dwa miesiące po narodzinach syna, matka umarła w 1895, kiedy jej najmłodszy syn miał trzy lata. Po śmierci matki decyzją „rady familijnej” Melchior został oddany na wychowanie do majątku babki na Kowieńszczyźnie.

W 1903 chłopiec został wysłany na naukę do Gimnazjum [Pawła Chrzanowskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82_Chrzanowski) (obecnie [XVIII Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego w Warszawie](https://pl.wikipedia.org/wiki/XVIII_Liceum_Og%C3%B3lnokszta%C5%82c%C4%85ce_im._Jana_Zamoyskiego_w_Warszawie)). Wcześnie zaangażował się w działalność polityczną. W 1905 wziął udział w strajku szkolnym.

Po zdaniu matury w 1911 Wańkowicz jesienią tegoż roku rozpoczął studia w [Szkole Nauk Politycznych w Krakowie](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Szko%C5%82a_Nauk_Politycznych_w_Krakowie&action=edit&redlink=1) oraz na wydziale prawa [Uniwersytetu Jagiellońskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Uniwersytet_Jagiello%C5%84ski). Na uczelni kontynuował działalność polityczną w różnych organizacjach narodowych – był m.in. członkiem stowarzyszenia studenckiego „Zjednoczenie” – ekspozytury kilku związków: Młodzieży Narodowej Szkół Wyższych, Grup Narodowych, Koleżeńskiej Grupy Zetowej oraz Młodzieży Narodowej „Wolny Strzelec”. W tej ostatniej pełnił funkcję zastępcy komendanta. Dyplom Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie uzyskał w 1914.

Po wybuchu [I wojny światowej](https://pl.wikipedia.org/wiki/I_wojna_%C5%9Bwiatowa) początkowo nie brał udziału w walkach, z rosyjskiego wojska został zwolniony na podstawie sfałszowanego świadectwa zdrowia. W latach 1915–1916 był pełnomocnikiem [Centralnego Komitetu Obywatelskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Centralny_Komitet_Obywatelski_Kr%C3%B3lestwa_Polskiego_w_Rosji), który udzielał pomocy Polakom przebywającym podczas wojny w Rosji. 8 lutego 1916 w [Kijowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kij%C3%B3w) wziął ślub z Zofią z Małagowskich herbu [Nałęcz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Na%C5%82%C4%99cz_(herb_szlachecki)). Poznał ją w 1914; Zofia, dwa lata starsza od Wańkowicza, studiowała historię w Krakowie. Zofia Wańkowiczowa była wierną towarzyszką życia męża aż do swojej śmierci w 1969; Wańkowicz poświęcił jej wiele kart w swoich książkach (m.in. w *Zielu na kraterze*) – często nazywał ją pieszczotliwie „Królikiem”.

W latach 1917–1918 Wańkowicz był ochotnikiem służącym w I Korpusie Polskim w Rosji gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Wraz z bratem Witoldem (również ochotnikiem) wziął udział w zdobyciu Mińska na bolszewikach 19 lutego 1918, opanowując istotny skład broni. Kiedy w maju 1918 dowództwo Korpusu zawarło w Bobrujsku porozumienie z Niemcami o jego rozbrojeniu, Wańkowicz wziął udział w buncie grupy młodszych oficerów, związanych z POW, przeciwko tej decyzji, a za walką z Niemcami. 23 maja został aresztowany i osadzony w areszcie. Postawiony przed sądem polowym, został uniewinniony.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 Wańkowicz działał w Towarzystwie Straży Kresowej, w którym w 1921 objął funkcję kierownika Działu Prasy i Propagandy. Kierował wydawaniem 24 pism, w tym 5 dzienników, w 6 językach, nadzorował 6 księgarń, drukarnię, fabrykę przeźroczy i inne instytucje. W 1920 wziął udział w wojnie polsko-radzieckiej na Kresach Wschodnich – podczas niej został odznaczony Krzyżem Walecznych.

W życiu prywatnym Wańkowicza na okres ten przypadają narodziny jego dwóch córek: Krystyny (występującej w jego książkach jako Krysia), urodzonej 8 października 1919 i Marty (29 lipca 1921). Ta ostatnia często później pojawiała się w jego twórczości jako „Tili” lub „Tirliporek”.

Na lata 30. przypada też działalność Wańkowicza w reklamie. W latach 1930–1933 pracował jako doradca reklamowy Związku Cukrowników, a w 1931 stworzył jeden z najbardziej znanych sloganów w historii polskiej reklamy – „Cukier krzepi”, za który otrzymał honorarium w wysokości 5000 zł – sumę wtedy bardzo znaczną; dla porównania – miesięczne wynagrodzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przed wojną wynosiło 3000 zł. Po zakończeniu współpracy ze Związkiem Cukrowników, Wańkowicz w latach 1933–1936 był też kierownikiem Przedsiębiorstwa Reklama Pocztowa. W 1936 zdobył I nagrodę w konkursie prasowym z okazji Dnia Morza za felieton pt. To nie Samosierra morska („Naród i Państwo” nr 21/1936). 27 stycznia 1938 został wybrany członkiem zarządu Polskiego Związku Reklamowego i objął delegaturę w Sekcji Propagandystów Społecznych PZR. Drugi wielki sukces jako autor sloganu reklamowego odniósł jednak dopiero w ostatnich latach życia – w 1971, kiedy zwyciężył w konkursie Polskich Linii Lotniczych LOT hasłem „Lotem bliżej”.

Jedną z najważniejszych książek Melchiora Wańkowicza wydanych przed wojną i jedną z nielicznych z tego okresu, które mogły ukazać się też w PRL, był zbiór reportaży [*Na tropach Smętka*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Na_tropach_Sm%C4%99tka). Książka ta była owocem podróży autora po niemieckich [Prusach Wschodnich](https://pl.wikipedia.org/wiki/Prusy_Wschodnie), którą odbył wraz z córką kajakiem i samochodem w czerwcu 1935. Przed wyruszeniem w tę podróż Wańkowicz postarał się w Niemczech o swoistą „przepustkę”: redaktor naczelny [nazistowskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowy_socjalizm) organu „[Der Angriff](https://pl.wikipedia.org/wiki/Der_Angriff)” [Hans Schwarz von Berk](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Hans_Schwarz_von_Berk&action=edit&redlink=1) zamówił u niego artykuł *Ein Pole erlebt Ostpreußen* („Prusy Wschodnie oczami Polaka”); zamówienie to pisarz postanowił wykorzystać jako kamuflaż dla rzeczywistego celu książki – było nim przedstawienie obrazu życia ludności polskiej zamieszkującej te tereny. Dodatkowym zabezpieczeniem przed podejrzliwością władz niemieckich było podróżowanie w towarzystwie 14-letniej wówczas córki pisarza Marty, nazywanej przez Wańkowicza w książce pieszczotliwie Tirliporkiem, Tili, lub Sancho Pansą.

Rezultatem wyprawy, podczas której pisarz spotkał się m.in. z wiceprezesem [Związku Polaków w Niemczech](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Polak%C3%B3w_w_Niemczech) [Kazimierzem Donimirskim](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Donimirski) oraz poetą i artystą ludowym [Michałem Kajką](https://pl.wikipedia.org/wiki/Micha%C5%82_Kajka), był wierny i żywy obraz życia mniejszości polskiej w Niemczech, zawierający między innymi opisy narastających konfliktów pomiędzy ludnością polską i niemiecką, przeplatane refleksjami politycznymi i historycznymi na temat dziejów tych ziem od podboju przez [Krzyżaków](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zakon_krzy%C5%BCacki) do czasów współczesnych Wańkowiczowi, czyli początku epoki nazistowskiej.

Książka, po raz pierwszy wydana w 1936, spotkała się w Polsce z entuzjastycznym przyjęciem, w ciągu czterech lat do wybuchu wojny miała dziewięć wydań, ostatnie wydanie zostało zdjęte przez Niemców z pras drukarskich w [Bydgoszczy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bydgoszcz) we wrześniu 1939, wzbudziła natomiast protesty niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które bezskutecznie próbowało skłonić polskie władze do wycofania jej z księgarń, w niemieckiej prasie pojawiły się też ostre ataki na pisarza. Książka była zakazana w Niemczech; ciekawe, że jednak mimo to w 1937 nakładem Związku Niemieckiego Wschodu ([*Bund Deutscher Osten*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bund_Deutscher_Osten)) ukazało się jej tłumaczenie na niemiecki pt. *Auf den Spuren des Smentek*. Publikacja ta, wydana na powielaczu za zezwoleniem [Gestapo](https://pl.wikipedia.org/wiki/Gestapo), miała charakter poufny, a jej numerowane egzemplarze były rozprowadzane wśród „zaufanych, zainteresowanych osobistości” celem „poznania polskich metod walki narodowościowej”.

Wydanie *Na tropach Smętka* spowodowało, że po wybuchu wojny (przewidzianego zresztą przez pisarza w jego książce) we wrześniu 1939 Wańkowicz stał się jedną z osób poszukiwanych przez Niemców w Polsce. Nie dostał się jednak w ręce Gestapo – w porę zdążył zbiec do Rumunii.

Po wybuchu wojny Wańkowicz otrzymał przydział do Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej gen. Stefana Roweckiego; próby odnalezienia swojej jednostki, której poszukiwał w bombardowanych Kurowie i Lublinie, zakończyły się jednak niepowodzeniem. W Lublinie z radia niemieckiego, nadającego po polsku z Wrocławia, pisarz usłyszał pogróżkę: „Wańkowicz jest w Lublinie, ale my go tropami Smętka złapiemy”. Była ona aluzją do jego wydanej przed wojną antyniemieckiej książki. Wreszcie, po zajęciu przez wojska niemieckie i radzieckie większości terytorium Polski, w nocy z 24 na 25 września 1939 Melchior Wańkowicz, ze swoją maszyną do pisania w rękach, przeszedłszy pod ostrzałem wpław Dniestr, przekroczył granicę polsko-rumuńską. W ten sposób zaczęła się jego wojenna tułaczka – emigracja pisarza miała trwać aż do 1958. Do września 1940 przebywał w Rumunii, najpierw głównie w Bukareszcie, gdzie 24 marca 1940 dołączyła do niego córka Marta (starsza córka Krystyna razem z matką pozostała w okupowanej Warszawie), 12 czerwca przeniósł się do Carmen Silva koło Eforie nad brzegiem Morza Czarnego. Cały czas kontynuował pracę pisarską i dziennikarską. Udało mu się spotkać m.in. z marszałkiem Edwardem Śmigłym-Rydzem i byłym Ministrem Spraw Zagranicznych Józefem Beckiem, którzy obaj przebywali internowani w Rumunii. W czasie tych spotkań przeprowadził z nimi wywiady, wydane później (1955) drukiem w książce Drogą do Urzędowa.

Władze brytyjskie w 1941 zaoferowały polskiemu rządowi emigracyjnemu wywiezienie 500 najbardziej zagrożonych Polaków z Węgier i Rumunii na Cypr, który wtedy był kolonią brytyjską. Z możliwości tej skorzystał też Wańkowicz. Na Cyprze przebywał przez 9 miesięcy do 1942, kiedy to po zajęciu Krety przez Niemców został ewakuowany do Palestyny, wtedy również pod zarządem brytyjskim, gdzie przebywał przez dwa lata.

Z polskimi żołnierzami Wańkowicz, cały czas pracując jako nieoficjalny kronikarz II Korpusu Polskiego, przemierzył szlak od Iranu i Iraku przez Syrię, Liban, Egipt do Włoch, gdzie wziął też udział w bitwie o Monte Cassino. Po przetransportowaniu II Korpusu do Włoch w grudniu 1943, Wańkowicz jako korespondent wziął też udział w pierwszym i największym starciu Korpusu ma ziemi włoskiej – bitwie o Monte Cassino w maju 1944. Podczas trwających dwa tygodnie walk starał się odwiedzić na linii frontu każdą kompanię, każdy pluton – często z narażeniem się na ostrzał.

Owocem tej pracy był ogromny, trzytomowy reportaż Bitwa o Monte Cassino, napisany w Rzymie i Mediolanie w latach 1945–1946.



Melchior Wańkowicz po bitwie o Monte Cassino na szczycie „Widma”; w tle Monte Cairo; maj 1944

W PRL książka ukazała się dopiero w 1958, po powrocie pisarza do kraju, jednak pod zmienionym tytułem *– Monte Cassino* – i w wersji okrojonej przez cenzurę. Z wydania krajowego usunięto m.in. dużą część pierwszego tomu z opisami poniewierki żołnierzy armii Andersa w Związku Radzieckim.

Po wojnie, jak większość polskich żołnierzy walczących u boku Brytyjczyków, Wańkowicz pozostał początkowo na obczyźnie – najpierw we Włoszech, a od 1947 w Londynie (w dzielnicy Ealing). W grudniu 1945 dołączyła do niego żona Zofia, która czas okupacji spędziła w kraju. Młodsza córka Marta (występująca w jego książkach jako Tili), której udało się wyjechać z Polski na wiosnę 1940 r., po studiach w Szwajcarii i USA w 1944 wyszła za mąż za polskiego dziennikarza Jana Erdmana (Wańkowicz nie darzył zięcia wielką sympatią) i osiadła na stałe w Stanach Zjednoczonych. Mieszkała tam do śmierci w 1982; Polskę odwiedziła kilka razy. Starsza córka Krystyna 6 sierpnia 1944 zginęła podczas powstania warszawskiego, w którym walczyła jako łączniczka w oddziale Janusza Brochwicza-Lewińskiego („Gryfa”) w batalionie „Parasol”.

Po powrocie do kraju w 1958 r. Melchior i Zofia Wańkowiczowie zamieszkali w Warszawie w małym mieszkaniu przy ul. Puławskiej 10/35. Melchior Wańkowicz zmarł w r. 1974 w wyniku choroby nowotworowej.

 Krysia Wańkowiczówna



Grób Wańkowicza na Cmentarzu Powązkowskim

1. O książce

*Ziele na kraterze* jest uważane za jedną z książek, które najwierniej oddają realia okupowanej Warszawy, w plebiscycie czytelników „Życia Warszawy” zostało nawet uznane za najlepszą książkę poświęconą powstaniu warszawskiemu. Podobnie jak wydane w 1934 *Szczenięce lata*, książka ma charakter wspomnieniowej gawędy, jednak o znacznie szerszej tematyce i perspektywie czasowej. *Ziele na kraterze* Wańkowicz poświęcił przede wszystkim swoim córkom – starszej Krysi (Krystynie) i młodszej Tili (Marcie), chociaż bohaterami książki są też ich matka Zofia Wańkowiczowa, występująca w książce jako Królik, i on sam – pod imieniem King, wszyscy mieszkający w rodzinnym „Domeczku” przy ul. Dziennikarskiej 3 w Warszawie.

Akcja *Ziela na kraterze* zaczyna się w momencie poczęcia Krysi i kończy w chwili narodzin wnuczki Wańkowicza (córki Marty) – Anny Krystyny w 1945 r. Powieść jest pełna afirmacji życia, ciepła i miłości, zwłaszcza w opisie zabaw dziewczynek, choć w książce nie brak też wątków dramatycznych i wręcz tragicznych, związanych z wybuchem wojny, czasem okupacji, wreszcie powstaniem warszawskim.

*Wańkowicz cenił humor jako materię literacką. Uważał, że czytelnika bądź słuchacza należy „odśmiać”, czyli pozwolić mu co jakiś czas na głębszy oddech, na odpoczynek, na śmiech. Anegdoty, zabawne dygresje, żarciki, przekora, „witaminy humoru”, jak je nazywał, są stale u niego obecne. Anna Bernat*

1. Jak należy rozumieć tytuł książki?

W tytule pojawiają się dwa rzeczowniki: ziele i krater.

**Ziele** to roślina zielona, która jak chwast rośnie wszędzie, jest odporna na czynniki zewnętrzne, przystosowuje się do warunków i nie wymaga ani opieki, ani specjalnej pielęgnacji. Ziele łatwo się zakorzenia i trudno się go pozbyć.

**Krater** powstaje po wybuchu wulkanu, który na ogół jest nagły, niespodziewany a gwałtowny. Trudno obronić się przed śmiercionośną lawą, która jest wyrzucana w wyniku wybuchu, trudno się przed nią obronić.

**Tak więc tytuł książki zawiera kontrast. Ziele jest symbolem życia i przetrwania – krater to symbol śmierci i zniszczenia.**

**ZADANIE DO WYKONANIA:**

**Zastanówcie się i zapiszcie, kto jest tytułowym „zielem” i dlaczego polska lat międzywojennych określana jest jako krater.**

**TEMAT II: CECHY NARRACJI W „ZIELU NA KRATERZE”.**

1. Świat przedstawiony w utworze.

- miejsce akcji: Warszawa, Jodańce (na Litwie), kraje europejskie (w czasie wyprawy rowerowej), kraje emigracji ojca

- czas wydarzeń: lata 20-te i 30-te XX w. oraz lata wojenne i powojenne, okres między 1919 r. a 1946

- bohaterowie: członkowie rodziny Wańkowiczów

Ważnym bohaterem nieżywotnym jest „Domeczek”.

**ZADANIE DO WYKONANIA**

**- przedstaw w formie mapy myśli lub w innej formie głównych bohaterów książki**

**- znajdź i wypisz cytaty przedstawiające „Domeczek”**

2. Narracja

W utworze występuje narrator w 1. osobie. Jest to zarazem bohater powieści i jej autor. Wspomina on czasy swojego dzieciństwa i młodości, komentuje je z pozycji doświadczonego człowieka. Narracja ma charakter realistyczny, język postaci jest zindywidualizowany. Do narracji wprowadzony jest żargon uczniowski, nazwy przedmiotów od dawna nieużywanych, rusycyzmy (akcja rozpoczyna się w zaborze rosyjskim). Jest to więc narracja subiektywna – pierwszoosobowa. Narracja jest przerywana epizodami i dygresjami. Język utworu jest często potoczny, żywy, obrazowy.

**ZADANIE DO WYKONANIA**

**Znajdź i zapisz fragment książki ukazujący narratora 1- osobowego.**

1. Gatunek utworu

„Ziele na kraterze” to proza autobiograficzna. Ma formę reportażu – gatunku publicystycznego. Opowiada o wydarzeniach, których autor był świadkiem lub też poznał je z relacji świadków. Można też utwór określić jako gawędę, ale też powieść autobiograficzną.

**ZADANIE DO WYKONANIA**

**Zapisz, czym jest dygresja, epizod, gawęda.**

**TEMAT III: POWSTAŃCZA BIOGRAFIA NA PODSTAWIE LOSÓW KRYSI WAŃKOWICZÓWNY.**

1. Czego dowiadujemy się z książki o udziale w powstaniu warszawskim Krystyny Wańkowiczówny?

- nosiła pseudonim Anna

- była łączniczką porucznika Stanisława Leopolda ps. Rafał, dowódcy kompanii w batalionie Parasol

- na własną prośbę przyłączyła się do 40- osobowej grupy „Gryfa”, Janusza Brochwicz – Lewińskiego, osłaniali oni oddziały wycofujące się z Woli

- oddział osłaniający został ostrzelany przez niemieckie moździerze, zginęło 7 członków oddziału, w tym Krystyna, było to w 6. dniu powstania na cmentarzu ewangelickim przy ul. Żytniej

- matka poszukiwała ciała dziewczyny z długimi warkoczami i w plisowanej spódnicy, bo tak zapamiętała córkę wyruszającą do powstania

- odnaleziono sanitariuszkę Zofię, która widziała martwą Krystynę a także łączniczkę Lenę, która opowiadała o przechodzeniu oddziału przez dziurę w murze cmentarza, śmiano się i śpiewano „Pałacyk Michla”

- przez 2 dni z powodu ostrzału nie można było się zbliżyć do ciał, aby je pochować

- w końcu zabitych pochowali Gryf i Rafał z kilkoma ludźmi

- Rafał zginął na Powiślu, Gryf przeżył i po wojnie wyemigrował do Anglii, słuch po nim zaginął

- jak się później okazało, po opuszczeniu Polski Gryf był brytyjskim agentem na Bliskim Wschodzie, stąd jego kamuflaż i nieosiągalność

- w 2010 r. Gryf udzielił wywiadu i powiedział w nim, że osobiście pochował poległych przy murze cmentarza, dodał też, że Krysia miała mundur a nie spódnicę a tuż przed wybuchem walk obcięła włosy

- miejsce pochówku Krysi nigdy nie zostało odnalezione

**TEMAT IV: MOTYW ŻYCIA I ŚMIERCI W „ZIELU NA KRATERZE”.**

ŻYCIE

„W ręce twoje, Krysiu! W ręce twoje, Tilusiu!....Słońcem, wodą, rosą, piaskiem, deszczem, szlamem, ziąbem i upałem…”

Tymi słowami autor powieści rozpoczyna rozdział opowiadający o spływie kajakowym. To toast na cześć życia, radości, szczęścia. Narrator – ojciec żyje radośnie, zamaszyście, z pasją i tą pasją życia stara się zarazić swoje córki.

ŚMIERĆ

Narrator zna wydarzenia wojenne z relacji żony i z listów córki. Osobiście w nich nie uczestniczy. W czasie wojny śmierć jest wszechobecna. Przerywa wszystko, zakłóca spokój i naturalny rytm życia. Śmierć budzi rozpacz i wyzwala bunt, tym bardziej ze jest to śmierć masowa.

A jednak śmierć konkretnej osoby jak Krysia, córki i siostry, ma zupełnie inny wymiar. Wraz z narratorem towarzyszymy Krysi od narodzin. Dlatego czytelnik, tak jak rodzice, niezwykle przeżywa tę bohaterską śmierć.

METAFORA OPISUJĄCA DORASTANIE DZIEWCZĄT

„Tak zaraz po wybuchu wulkanu ziele na kraterze puszcza ponownie pierwsze pędy ze spopielałego gruntu – z trudem.”

Ta przenośnia pojawia się przy opisie narodzin Krystyny. Rodzice robią wszystko, aby pokazać córkom piękno świata. Stwarzają im jak najlepsze warunki rozwoju. Są rodzicami mądrymi i uważnymi, przyglądają się każdemu krokowi dzieci. Ojciec programowo pozostawia dzieciom wiele swobody, ale ingeruje zawsze, gdy trzeba korygować kurs.

**TEMAT V: REDAGUJEMY ROZPRAWKĘ NA PODSTAWIE „ZIELA NA KRATERZE”.**

1. Przypomnij sobie formę wypowiedzi pisemnej, jaką jest rozprawka.
2. Zapisz plan rozprawki i na jego podstawie zredaguj rozprawkę na temat:

O czym mówi powieść Melchiora Wańkowicza- o życiu czy o śmierci. W pracy odwołaj się do treści utworu. Twoja teza może być postawiona we wstępie pracy lub w jej zakończeniu. Praca powinna liczyć ok. 180 słów.